

WZMIANKI Z BUDOWLANKI

GAZETKA SZKOLNA



NR 8, CZERWIEC 2014



*Szanowna Dyrekcjo, Wspaniali Nauczyciele,
Drodzy uczniowie!!!*

*Tak jest świat urządzony, że po nocy przychodzi dzień,
po burzy powraca spokój, a po pracy każdemu
należy się zasłużony odpoczynek.*

*Rok szkolny 2013/2014, czas wytężonej pracy uczniów,
nauczycieli i dyrekcji właśnie dobiegł końca, więc teraz
pora na wytchnienie i wszyscy udajemy się na wakacje.*

*Z okazji zakończenia roku szkolnego i rozpoczęcia wakacji
składamy Szanownej Dyrekcji i Drogim Uczniom
i Wspaniałym Nauczycielom serdeczne podziękowania
za całoroczną współpracę i szczerze życzenia
udanego wypoczynku.*

*Życzymy dobrego zdrowia i niczym niezmqcanej radości,
bezpiecznych podróży, słonecznej pogody
i niezapomnianych wrażeń przeżytych podczas wszystkich
niezwykłych wakacyjnych przygód. Życzymy,
byśmy wszyscy mogli się dnia 1 września spotkać w szkole
zdrowi, szczęśliwi, wypoczęci i pełni zapału do pracy
w kolejnym roku szkolnym.*

Życzy Samorząd Uczniowski



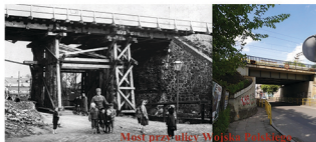
*Wszystkim Nauczycielom
Serdecznie Dziękujemy!*

Za serce, uśmiech, dobre słowo,
zachętę do pracy, gdy nie się nie
udawało i pochwałę, gdy wszystko
szło dobrze. Za pomoc
w odkrywaniu tego w czym
jesteśmy najlepsi i przekonywanie,
że możemy zrobić więcej niż się
spodziewamy. Za pokazanie nam,
że się liczymy i jesteśmy ważni.
Za to, że w tak wielu sytuacjach
mogliśmy zawsze na Was liczyć...

Uczniowie



Piotrków dawniej i dziś



Most przy ulicy Wojska Polskiego



Dworzec PKP



Kościół Serca Jezusowego



Hala Targowa



Altana w Ogródku Bernardyńskim

Wywiad z Panem Zygmuntem Pędziwiatrem

Zapraszamy do przeczytania rozmowy z byłym dyrektorem naszej szkoły.
To kontynuacja cyklu wywiadów z nauczycielami, którzy kierują lub kierowali „Budowlanką”.



**„JAK MI W TELEWIZJI BZDURY
OPOWIADAJĄ TO SZUKAM
INFORMACJI W INTERNECIE...”**



– rozmowa z Panem Zygmuntem Pędziwiatrem, dyrektorem naszej szkoły w latach 1980 – 1997.

Na wstępie chcemy się przedstawić: jesteśmy uczniami Technikum Geodezyjnego i Budowlanego.

To ja te szkoły tworzyłem. Kiedy rozpocząłem pracę w 1980 roku w szkole funkcjonowało dwuletnie policealne studium geodezyjne, w którym wykładano tylko przedmioty zawodowe. Istniało też Technikum Budowlane, ale na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej. Powstały wtedy: 5 – letnie Technikum Geodezyjne i Technikum Budowlane dzienne i wieczorowe. Nicco później powstało też wieczorowe Technikum ze specjalizacją technologia drewna.

Jak długo pracował Pan w naszej szkole?

20 lat, a jako dyrektor - 17. Gdy odchodziłem ze stanowiska dyrektora, w szkole było chyba 47 oddziałów i ponad 1200 uczniów. Byliśmy największą liczebnie szkołą w Piotrkowie.

Jest Pan obecnie na emeryturze, a ile, w sumie lat pracował Pan zawodowo?

Przepracowałem 48 lat, a po przejściu na emeryturę nie rozstałem się z nauczaniem, wykładałem geografię w szkole prywatnej. Jednak to mi się już do stażu pracy nie liczy.

Jakie były najtrudniejsze chwile w czasie Pana pracy w „Budowlance”?

Gdy tu przyszedłem w 1980 roku głównym problemem było ogrzewanie. Działała tylko jedna kotłownia, która obsługiwała internat, warsztaty i budynek szkoły. Szkoła była najdalej i było w niej zawsze najzimniej. Tak więc swoją pracę zacząłem od decyzji o okryciu ciepłociągu między internatem a szkołą. To trochę poprawiło sytuację.

Czy były jeszcze jakieś inne trudne sytuacje?

Takich nie brakowało, np. w 1980 roku wichura zerwała ze szkoły pół dachu. Na korytarzach były olbrzymie okna, które – przy silnych podmuchach wiatru – wypadały, trzeba było je trzymać.

Taka szkoła, jaką znacie obecnie, jest zmodernizowana, ciepła i bezpieczna.

Czy może nam Pan opowiedzieć o swojej rodzinie?

Moja żona też jest nauczycielką. Mamy trzy córki. Wszystkie poszły w nasze ślady. Mam czworo wnuków, są już dorośli, studiuja lub pracują.

Jak Pan spędza wolny czas?

Jako emeryt mam sporo wolnego czasu. Interesuję się polityką, gospodarką. Śledzę różne sprawy w prasie, telewizji. Jak mi w telewizji bzdury opowiadają o tym, co się dzieje w kraju, to szukam informacji w internecie. Korzystam z Internetu także po to, by rozmawiać z córką, która mieszka we Włoszech.

Dziękujemy za spotkanie i za rozmowę.

*W spotkaniu z Panem Dyrektorem Pędziwiatrem uczestniczyli:
Anna Kowalewska, Pola Kepińska,
Kamil Motyka, p. Anna Barteżak*

Marzenia mam standardowe....

Wywiad z Przewodniczącym Szkoły Kamilem Motyką

Dlaczego wybrałeś tę szkołę?

Wybór tej szkoły nie był jakoś konkretnie uzasadniony. Początkowo miałem plany iść do liceum, ale uświadomiłem sobie, że liceum to nie będzie dobra inwestycja, więc zdecydowałem się pójść do technikum. W tym przypadku nie obyło się też bez dylematu. Ostatecznie zdecydowałem się na Technikum Budowlane, ponieważ stwierdziłem, że jest to ciekawy kierunek a inne technika po prostu nie moja bajka lub uczą zawodów, do których kompletnie się nie nadaję.

Od zawsze chciałeś być budowlanцем czy wybór tego kierunku to czysty przypadek?

Pierwsze przebliski pomysłu zostania budowlanцем pojawiły się w dzieciństwie, gdy ze skupieniem obserwowałem budowę, która mieściła się w sąsiedztwie. Już od tamtego momentu wzbudzało to we mnie podziw. Rozważałem też myśl zostania geodetą, ale to tylko chwilowo. I tak jak szybko pojawił się ten pomysł w mojej głowie to tak szybko znikł. Budownictwo jest dla mnie o wiele bardziej kreatywne.

Jakie są Twoje marzenia na przyszłość?

Ze swoimi marzeniami o przyszłości raczej nie wybiegam za daleko. Z grubsza rzecz biorąc są one standardowe: mieć dobrze płatną i lekką pracę, domek na wsi lub przedmieściu, kochającą rodzinę no i oczywiście dobre auto. :)

Co planujesz po ukończeniu naszej szkoły? Czy włączysz swoją przyszłość z budownictwem?

Odpowiedź na to pytanie jest też odpowiedzią na poprzednie pytanie.

Po ukończeniu naszej szkoły chciałbym dostać się do Wojskowej Akademii Technicznej na Wydział Inżynierii Lądowej i Geodezji i dalej kształcić się w swoim zawodzie. Ukończenie tej szkoły pozwoli mi lub raczej zobowiązując do pracy w swoim zawodzie. A jeśli nie to będę starał się o indeks Politechniki Warszawskiej też na Inżynierię Lądową.

Czy uważasz, że dobrze się przygotowałeś do Olimpiady Budowlanej?

Odpowiedź na to pytanie jest prosta: nie. Zawsze pozostaje pewien niedosyt i żal do siebie, że jednak mogłem dać z siebie więcej, więcej materiału przyswoić, zrobić więcej ćwiczeń, ale robiłem co w mojej mocy. Oczywiście uważam to za moje największe osiągnięcie dotychczas.



Już teraz myślę o przygotowaniach do przyszlórocznej olimpiady, w której również mam zamiar wziąć udział i mam nadzieję, że osiągnę lepszy wynik. Dołożę do tego wszelkich starań.

Kto Cię zachęcił i pomogł w wzięciu udziału w Olimpiadzie?

Zachęty do wzięcia udziału w olimpiadzie nie potrzebowałem. Od samego początku wiedziałem, że jeśli dołożę wszelkich starań to może ona przynieść mi wiele korzyści. I tak też się stało, oprócz gadżetów elektronicznych dostałem zaproszenia na studia od trzech uczelni wyższych w tym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najwięcej w przygotowaniach do Olimpiady Budowlanej zawdzięczam pani Katarzynie Kobylńskiej, która pożyczyła mi stopy książek, z których się uczyłem oraz

Marzenia mam standardowe....

Cd. wywiad z Przewodniczącym Szkoły Kamilem Motyką

oraz rozjaśniała wszelkie moje niejasności i tłumaczyła rzeczy dla mnie niezrozumiałe. W przygotowaniu pomogły mi też pani Iwona Fijolek oraz pani Małgorzata Zalóg, którym jestem bardzo wdzięczny za pomoc i oficjalnie chciałbym podziękować za trud pracy włożony w przygotowania. Dużą rolę też odegrała moja dziewczyna, która mimo, że sama miała dużo nauki potrafiła mnie wesprzeć oraz dodać otuchy.

Jak oceniasz swoje umiejętności w tym zawodzie?

Samoocena jest zawsze najtrudniejsza. Nie potrafię sam ocenić swoich umiejętności. Jest na pewno dużo rzeczy, o których mam pojęcie, które umiem, rozumiem i potrafię zastosować w praktyce, ale są też takie, o których wiem mało albo wcale. Jedno jest pewne, wszelkie braki i niedociągnięcia staram się eliminować.

Czy tytuł Przewodniczącego Szkoły to dla Ciebie miła niespodzianka?

Na początku gdy zostałem wybrany przewodniczącym byłem pewien, że to nie chodzi o mnie. Ale gdy już zostałem uświadomiony to potraktowałem to jako swój obowiązek i starałem się pełnić tą funkcję jak najlepiej. Bycie przewodniczącym pomimo tego, że wiąże się z dodatkową pracą czy większą ilością

ważnych spraw na głowie, to i tak uważam to za sukces.

Jak podoba Ci się i układa praca w Samorządzie Szkolnym?

Uważam, że Samorząd mamy bardzo dobrze zgrany i zorganizowany. Nie ukrywam, że zdarzały się czasami małe niedociągnięcia czy przeoczenia, ale i tak uważam, że jako samorząd zrobiliśmy bardzo dużo i byliśmy w miarę aktywni.

Za nasze największe osiągnięcie uważam pracę nad gazetką szkolną, w której powstanie angażowała się większość członków Samorządu Uczniowskiego. Chciałbym też podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania za trud pracy, a w szczególności pani Annie Barteżak za redagowanie wszystkich artykułów oraz ogólną koordynację, a także Rafałowi Stańkiewiczowi za montaż i ostateczny wygląd gazetki.

Czy chciałbyś przekazać uczniom naszej szkoły jakąś dobrą radę albo złotą myśl?

Mamy teraz czerwiec, więc moją złotą myślą dla uczniów naszej szkoły jest: miło spędźcie wakacje, ale bez drastycznych wygłupów, bo raczej złotych myśli o nauce już nikt nie posłucha. :)

*Dziękuję za wywiad.
Rozmawiała Ania Kowalewska*

CZERWIEC



Czerwiec – szósty miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego ma 30 dni

Skąd taka nazwa?

W czerwcu pojawiają się czerwie, czyli larwy pszczoły. Zatem czerwiec jest pszczelim miesiącem.

Znaki zodiaku

23.05-21.06 Bliźnięta

22.06-22.07 Rak

Przysłowia

Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju.

W czerwcu się pokaże, co nam Bóg da w darze.

Gdy czerwiec chłodem i wodą szafuje, to zwykle rok cały popsuje.

Czerwiec nosi dni gorące, kosa dzwoni już na łące.

Nie trzeba w czerwcu o deszcz prosić, przyjdzie jak zaczniemy kosić.

Ważne dni

1 czerwca – Dzień Dziecka

8 czerwca – Zesłanie Ducha Świętego (Zielone Świątki)

19 czerwca – Boże Ciało

21 czerwca – Pierwszy Dzień Lata (najdłuższy dzień w roku)

23 czerwca – Dzień Ojca

Z kalendarza świąt nietypowych

3 czerwca – Dzień Dobrej Oceny

7 czerwca – Dzień Seksu

13 czerwca – Święto Siostry

21 czerwca – Święto Muzyki

24 czerwca – Dzień przytulania

Sławni urodzeni w czerwcu

9 czerwca – Johny Deep

26 czerwca – Paweł Małaszyński

1 CZERWCA...

DZIEŃ DZIECKA

A wszystko zaczęło się dawno – bo 55 lat temu, od historycznego już zdania: „Mężczyźni i kobiety wszystkich narodowości uznają, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego i stwierdzają, że ciąży na nich, bez względu na rasę, narodowość i wyznanie - wyspecyfikowane następnie obowiązki”.

Barwna historia Dnia Dziecka nie jest wolna od podtekstów politycznych, a konkretny kształt temu świętu nadała dopiero Konwencja o Prawach Dziecka z 1989 r., która z całą pewnością zmieniła na lepsze pozycję dzieci wobec prawa. Dziś nikt nie kwestionuje prawa dziecka do życia, rozwoju, nauki i miłości,

a historia Dnia Dziecka stanowi jedynie smutne przypomnienie, że nie zawsze to było takie oczywiste.

Dzień Dziecka to święto obchodzone niemal na całym świecie. Jednak nie we wszystkich krajach w tym samym dniu i w ten sam sposób. Różnice wynikają przede wszystkim z tradycji narodowych i religijnych danego obszaru kulturowego.

We Francji obchodzi się je jako Dzień Rodziny 6 stycznia. Wszyscy zasiadają do stołu przy wspólnym posiłku, rodzice z dziećmi bawią się wróżąc i zjadając się pysznymi ciastami. Dzieci tradycyjnie zakładają na głowy korony i, oczywiście, otrzymują podarki tak, jak kiedyś Trzej Królowie złożyli dary narodzonemu Jezusowi. Japoński Dzień Dziecka 5 maja obchodzą głównie chłopcy, którzy mają wtedy „męski dzień” i wraz ze swoimi ojcami wykonują papierowe zabawki. Wspólnie robią także karpie z różnych tkanin, które mają symbolizować poszczególnych członków rodziny. 3 marca swój dzień mają z kolei dziewczynki. Razem z rodzicami tworzą i ubierają papierowe lalki w tradycyjne, japońskie stroje i jest to jednocześnie Święto Lalek. W Turcji dniem dziecka jest z kolei 23 kwietnia, to także Święto Niepodległości. W niektórych państwach Dzień Dziecka obchodzi się 20 listopada, w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka oraz Konwencji o Prawach Dziecka, co stało się w 1959 roku.

Polska, Czechy, Słowacja, Ukraina, Rosja jako kraje byłego Bloku Wschodniego, obchodzą ten dzień od 1952 roku 1 czerwca. Wybór 1 czerwca jest datą niezwykle dobrze trafioną ze względu na bliskość wakacji a także na letnią porę roku, która sprzyja wspaniałej atmosferze radości i zabawy w tym dniu „Tęczowego Święta”.

W Polsce od 1994 roku obraduje tego dnia Sejm Dzieci i Młodzieży. Ten nieformalny polski parlament, który tworzą uczniowie szkół średnich wybrani na podstawie konkursu, składa się z 460 posłów, a mandaty są przydzielane proporcjonalnie do ilości uczniów szkół gimnazjalnych i średnich.

Wszystkim dzieciom, tym najmłodszym i tym nieco starszym, składamy najserdeczniejsze życzenia.



Dzień Ojca – 23 czerwca

Jest to święto o zasięgu międzynarodowym – oprócz Polski w tym samym czasie obchodzi się je w Indiach, Nepalu czy w Nikaragui. W krajach anglosaskich oraz w Holandii Dzień Ojca przypada na trzecią niedzielę czerwca. W niektórych krajach z dominującym wyznaniem katolickim (Hiszpania, Portugalia, Włochy), okazja ta celebrowana jest w dniu wspomnienia świętego Józefa, czyli 19 marca. W większości państw europejskich Dzień Ojca wypada jednak w czerwcu, a w krajach skandynawskich w drugą niedzielę listopada.



Pomysł obchodów Dnia Ojca narodził się w Stanach Zjednoczonych, a jego inicjatorką była Sonora Smart. Dodd, która w 1910 roku wystosowała apel do władz Waszyngtonu o ustanowienie tej okazji. Chciała w ten sposób oddać hołd własnemu ojcu, który po śmierci żony samotnie wychowywał ją i jej pięcioro rodzeństwa.

Pierwsze obchody Dnia Ojca miały miejsce 19 czerwca 1910 roku. Kolejne kroki na drodze do rozpropagowania tej okazji uczynili prezydent Calvin Coolidge w 1924 roku oraz prezydent Nixon, który ogłosił Dzień Ojca mianem ogólnonarodowego w 1972 roku.

W Polsce okazja ta ma nieco krótszą historię, została bowiem oficjalnie wprowadzona do kalendarza dopiero w 1965 roku. Dzień Ojca obchodzi się podobnie jak inne okazje rodzinne – dzieci rysują kolorowe laurki i obdarowują ojców upominkami, buketami kwiatów. Handlowcy przygotowują na Dzień Ojca specjalną ofertę: kartki z życzeniami i różnego rodzaju gadżety, np. kubki czy koszulki „Dla najlepszego Taty”.

Powszechnym zwyczajem są również wspólne wyjścia ojców z dziećmi do kina, parku rozrywki czy na niezdrowe hamburgery, które jednak są tego dnia absolutnie dozwolone.



*Wszystkim Tatam, w dniu ich Święta,
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, radości ze swoich pociech.
Niech będą one dla Was zawsze wsparciem
i powodem do dumy. Niech każdy dzień
będzie tak radosny jak dzisiejszy.*

ROWEREM PO WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM CZ.2

W okolicach Piotrkowa ;)

Znaki zielone, długość 22 km /pieszy, dostępny dla turystów kolarzy/

Przebieg trasy:

Piotrków Trybunalski / Plac Czarnieckiego - PTTK/- ul. Zamkowa- ul. Marii Skłodowskiej - Curie- ul. Sulejowska
-jezioro Bugaj - oś.Wierzeje - leśniczówka Uszczyn - Leśniczówka Budy - Polichno pomnik - Prosenie -
Michałów - Jarosty (PKP)



Szlak rekreacyjny:

m.in. można wypocząć nad zbiornikiem Bugaj - zatrzymać się na chwilę przy Pomniku Czynu Partyzanckiego w Polichnie - dotrzeć do rezerwatu "Dęby w Moszczach".

Jezioro Bugaj - zbiornik wodny utworzony na rzece Wierzeje.
W czasach panowania króla Zygmunta Augusta znajdował się tutaj
wśród lasów drewniany dwór myśliwski.

Polichno - Pomnik Czynu Partyzanckiego, Muzeum Partyzanckie.

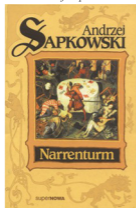
Rezerwat "Moszcze" - utworzony w 1959 r. na obszarze 35 ha dla
zachowania ochrony lasu lipowego.

Rezerwat "Dęby w Moszczach" im. Jeremiego Kozłowskiego (leśnika, który z narażeniem życia ratował
drzewostan dębowy w okresie okupacji) - na obszarze prawie 40 ha - ponad 100 dębów szypułkowych
w wieku 150 - 285 lat oraz sosnowy, ponad 150 letnie sosny na dawnym terenie puszczańskim.

WARTO PRZECZYTAĆ!!!

Dla Niego!

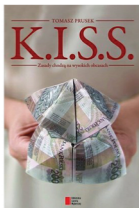
“Narrenturm”
Andrzej Sapkowski



Koniec świata w Roku Pańskim 1420 nie nastąpił. Nie nastąpił Dni Kary i Pomsty poprzedzające nadejście Królestwa Bożego. Świat nie zginął i nie spłonął. Przynajmniej nie cały. Ale i tak było wesoło. Zwłaszcza Reinmarowi z Bielawy, zwanemu także Reynevanem, zielarzowi i uczonemu medykowi, spokrewnionemu z wieloma możnymi ówczesnego świata. Młodzieniec ów, zakochawszy się w pięknej i obdarzonej temperamentem żonie śląskiego rycerza, przeżywa niezapomniane chwile miłosnych uniesień. Do czasu, kiedy wylamując drzwi, wdzierają się do komnaty krewniacy zdradzanego małżonka. I w tym momencie Reynevanowi przestaje być wesoło...

Dla Niej!

“K.I.S.S.”
Tomasz Prusek



Główna bohaterka powieści “K.I.S.S.” - Olga Kirsch jest kobietą sukcesu, której szczęście wyjątkowo sprzyja. Ma wszystko: stabilną pozycję zawodową, niebywałą inteligencję, talent, urodę. Jednak blokując wielki giełdowy przekręt, zadziera z niewłaściwymi ludźmi. Ludźmi, którzy mają władzę i możliwości, by ją zniszczyć. Ale Olga ma też sprzymierzeńca - znacznie potężniejszego niż rekiny krajowej finansjery. Rozpoczyna się śmiertelna gra, w której spłotą się losy Olgi i kryzys na Wall Street. Kto zwycięży? Chciwość w krawacie czy zasady na wysokich obcasach? I czy w tej grze w ogóle możliwe jest zwycięstwo?

Polecamy obejrzeć!

“Stulatak, który wyskoczył przez okno i zniknął”



Zdawać by się mogło, że pełne eks-cytujących przygód życie Allana Karlssona dobiegnie końca w domu spokojnej starości. Nie bardziej mylnego, bo bohater, pomimo setki na karku, wciąż cieszy się doskonałym zdrowiem. Podczas, **gdy personel przygotowuje dla niego wielkie przyjęcie urodzinowe**, Allan wyskakuje przez okno i ucieka z ośrodka, inicjując tym samym serię przezabawnych i zaskakujących zdarzeń. Walizka pełna pieniędzy, banda motocyklistów, **stoń-cyrkowiec, angielski gangster-choleryk**, najbardziej flegmatyczny policjant świata – dla przeciętniaka każdy z elementów osobliwej układanki stałby się przegodą życia. Ale nie dla Allana, który nie tylko był naocznym świadkiem, ale również odegrał kluczową rolę w najważniejszych wydarzeniach XX wieku...

Łatwe potrawy w sam raz na upalne dni

W upalne dni trzymamy się z dala od piekarnika. Do kuchni zaglądamy tylko po to, by z lodówki wyciągnąć kolejną schłodzoną butelkę wody. By przetrwać w upały nie wystarczy butelka wody i stale włączony dla ochłody wiatrak. Aby zapewnić organizmowi prawidłowe funkcjonowanie nawet w wysokie temperatury, musisz jeszcze odpowiednio się odżywiać.

Makaron z warzywami

Składniki:

- letnie warzywa: cukinia, marchewka, pomidory, cebula, papryka
- natka pietruszki
- oliwa do smażenia
- czosnek
- sól, pieprz
- makaron
- 20 dag sera żółtego
- smażone kawałki kurczaka - opcjonalnie



Przygotowanie:

Makaron gotujemy według przepisu na opakowaniu. W tym czasie obieramy, kroimy wszystkie warzywa i dusimy je na patelni pod przykryciem. Makaron posypujemy startym serem i posiekaną pietruszką.

Napój z arbuza:

Składniki:

- pół arbuza
- pół cytryny
- 3 łyżki cukru
- listki mięty



Przygotowanie:

Z arbuza odkroić kawałek (1/3) i wstawić do lodówki. Pozostały miąższ wykroić z arbuza i zmiksować.

Cd. łatwe potrawy w sam raz na upalne dni

W upalne dni trzymamy się z dala od piekarnika. Do kuchni zaglądamy tylko po to, by z lodówki wyciągnąć kolejną schłodzoną butelkę wody. By przetrwać w upały nie wystarczy butelka wody i stale włączony dla ochłody wiatrak. Aby zapewnić organizmowi prawidłowe funkcjonowanie nawet w wysokie temperatury, musisz jeszcze odpowiednio się odżywiać.

Maliny z płatkami owsianymi

Składniki:

- 350 g malin,
- 2 łyżki cukru pudru,
- 500 g jogurtu naturalnego,
- 150 g mюsli lub płatków owsianych z miodem rodzynkami i migdałami,
- 1 łyżka płynnego miodu.

Przygotowanie:

Maliny mieszamy z cukrem w misce i odstawiamy. W drugiej misce mieszamy jogurt z mюsli lub płatkami śniadaniowymi, **dodajemy miód i delikatnie mieszamy**. 2/3 jogurtu z miodem i płatkami przekładamy do 4 pucharków (pojemność ok. 225 ml). Na wierzchu układamy maliny i polewamy je jogurtem. Całość możemy również skropić odrobiną miodu. Jeśli chcemy, by deser zachował chrupką konsystencję, należy go podać natychmiast po przygotowaniu. W celu uzyskania miękkiego, kremowego przysmaku, należy przed podaniem wstawić go do lodówki na 3-4 godziny.



Mrożone Choco-Latte

Składniki:

- gałka lodów czekoladowych
- 2 łyżeczki rozpuszczalnej kawy
- 3/4 szklanki mleka
- 6 kostek lodu
- bita śmietana do dekoracji

Przygotowanie:

Do szklanki włożyć gałkę lodów. Do blendera – kostki lodu, mleko i kawę, zmiksować razem. Zalać tym kawowym mlekiem lody i udekorować bitą śmietaną.



DZIAŁ SPORTOWY

MISTRZOSTWA MIASTA W PLAŻOWEJ PIŁCE SIATKOWEJ



28 maja 2014r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w Piłce Siatkowej Chłopców. Bardzo dobrą grę zaprezentowali **Krystian Adaszek** (III TD) oraz **Mateusz Baryła** (I TUS). Uczniowie naszej szkoły pokonali wszystkich rywali i zajęli I miejsce.

MIĘDZYSZKOLNA LIGA STRZELECKA Z KARABINKA PNEUMATYCZNEGO TYPU HANEL W SEZONIE 2013/2014 - PODSUMOWANIE



Zmagania uczniów w Międzyszkolnej Lidze Strzeleckiej z karabinka pneumatycznego typu HANEL trwały od października 2013r., a zakończyły się w kwietniu 2014r. Odbyło się dziewięć kolejek zawodów strzeleckich. Uczestnicy musieli się wykazać umiejętnościami strzeleckimi, a także ze względu na ilość przeprowadzonych kolejek, samodyscypliną i konsekwencją w dążeniu do celu. W Lidze uczestniczyły zespoły 5-osobowe reprezentujące szkoły powiatu piotrkowskiego. Przeprowadzona została klasyfikacja indywidualna i drużynowa. W zmaganiach strzeleckich uczestniczyło 48 uczniów oraz 20 uczennic, łącznie sklasyfikowano 14 drużyn.

Jedna z drużyn naszej szkoły zajęła miejsce II, a w jej składzie wystąpili:

- Żaneta Purgal – II TG
- Piotr Cieślak – III TG
- Łukasz Zelcer - III TB
- Mikołaj Ciotucha – III TG
- Mateusz Podlaski – III TG

W klasyfikacji indywidualnej wśród dziewcząt zwyciężyła uczennica klasy II TG-**Żaneta Purgal**.
Uczennica klasy III TG- **Marta Warcholińska** - zajęła miejsce VI.

W klasyfikacji indywidualnej wśród chłopców miejsce II zajęł **Piotr Cieślak** – uczeń klasy III TG.
Natomiast uczeń klasy III TB – **Łukasz Zelcer** - zajął miejsce XII.

20 maja 2014r., w czasie trwania Turnieju z KBKS, zostaną rozdane pamiątkowe medale i dyplomy.

SKŁAD REDAKCJI:

Anna Kowalewska, Julita Bednarek, Marika Suszyńska, Pola Kepińska,
Kamil Motyka, Jakub Lüffer, Albert Ruszkiewicz
POD OPIEKĄ – ANNY BARTCZAK
PROJEKT GAZETKI – RAFAL STAŚKIEWICZ